

# MODLITWY DO ANIOŁÓW

JAK KORZYSTAĆ Z NIEBIAŃSKIEJ POMOCY  
W TWORZENIU CUDÓW



KYLE GRAY



Kyle Gray

# MODLITWY DO ANIOŁÓW

JAK KORZYSTAĆ Z NIEBIAŃSKIEJ POMOCY  
W TWORZENIU CUDÓW



Tytuł oryginału:  
*Angel Prayers. Harnessing the Help of Heaven to Create Miracles*

Przełożyła: Katarzyna Gąsiorowska  
Redakcja: Katarzyna Pietruszka  
Korekta: Ewa Karczewska  
Skład: skladigrafika@gmail.com  
Projekt okładki: Krzysztof Kibart, www.designpartners.pl

ANGEL PRAYERS  
HARNESSING THE HELP OF HEAVEN TO CREATE MIRACLES  
Copyright © 2013 Kyle Gray  
Originally published in 2011 by Hay House (UK) Ltd.

Słuchaj radia Hay House na [www.hayhouseradio.com](http://www.hayhouseradio.com)

Copyright © for Polish edition by ILLUMINATIO Łukasz Kierus 2014

Wszelkie prawa do polskiego przekładu i publikacji zastrzeżone. Powielanie i rozpowszechnianie z wykorzystaniem jakiejkolwiek techniki całości bądź fragmentów niniejszego dzieła bez uprzedniego uzyskania pisemnej zgody posiadacza tych praw jest zabronione.

Wydanie 1  
Białystok 2014  
ISBN: 978-83-63965-62-4



Bądź na bieżąco i śledź nasze wydawnictwo na Facebooku:  
[www.facebook.com/illuminatiopl](https://www.facebook.com/illuminatiopl)



[www.illuminatio.pl](http://www.illuminatio.pl)

Wydawnictwo ILLUMINATIO Łukasz Kierus  
E-mail: [wydawnictwo@illuminatio.pl](mailto:wydawnictwo@illuminatio.pl)  
Dział handlowy: [zamowienia@illuminatio.pl](mailto:zamowienia@illuminatio.pl)

Pełna oferta wydawnictwa jest dostępna na stronie [www.illuminatio.pl](http://www.illuminatio.pl)

# *Spis treści*

|                                                |           |
|------------------------------------------------|-----------|
| WSTĘP.....                                     | 9         |
| PODZIĘKOWANIA.....                             | 11        |
| PROLOG .....                                   | 13        |
| <br><b>Część I: Cud modlitwy .....</b>         | <b>15</b> |
| Rozdział 1: Potęga modlitwy .....              | 17        |
| Rozdział 2: Modlenie się do aniołów.....       | 25        |
| Rozdział 3: Znaczenie wdzięczności .....       | 33        |
| Rozdział 4: Duchowe prawo objawienia .....     | 41        |
| Rozdział 5: Oddanie się niebiosom .....        | 47        |
| Rozdział 6: Techniki modlitw do aniołów .....  | 51        |
| Rozdział 7: Duchowe prawo życzliwości.....     | 59        |
| Rozdział 8: Miłość wspomagająca modlitwy ..... | 65        |
| <br><b>Część II: Katalog aniołów.....</b>      | <b>71</b> |
| Anielska hierarchia.....                       | 73        |
| Archanioły:                                    |           |
| Ariel .....                                    | 77        |
| Azrael.....                                    | 83        |
| Chamuel .....                                  | 89        |

|                                            |                |
|--------------------------------------------|----------------|
| Gabriel .....                              | 97             |
| Haniel.....                                | 103            |
| Jeremiel .....                             | 109            |
| Jofiel.....                                | 113            |
| Metatron.....                              | 117            |
| Michał .....                               | 127            |
| Orion .....                                | 135            |
| Raguel .....                               | 141            |
| Rafał .....                                | 147            |
| Raziel .....                               | 151            |
| Sandalfon.....                             | 155            |
| Uriel .....                                | 161            |
| Zadkiel.....                               | 165            |
| Maria Matka Boska .....                    | 171            |
| <br>Afirmacje anielskie.....               | <br>179        |
| <br><b>Część III: Katalog modlitw.....</b> | <br><b>181</b> |
| Wprowadzenie .....                         | 182            |
| Modlitwy codzienne .....                   | 183            |
| Katalog modlitw do aniołów .....           | 187            |
| <br>Polecana literatura .....              | <br>212        |
| O autorze .....                            | 213            |

## Prolog

Nigdy nie zapomnę, gdy pierwszy raz modliłem się do Boga o pomoc. Zachorowała nasza suczka Tora, West Highland Terrier, którą bardzo kochałem. Została zaatakowana przez psa sąsiada i jej stan zdrowia gwałtownie się pogarszał. Po kilku wizytach w klinice weterynaryjnej nadal nie było poprawy. Gdy mój tata znowu wybierał się z Torą do weterynarza, zasugerował mi, aby pożegnać się z nią, gdyż mogłaby już nie wrócić do domu.

Przytuliłem moją ukochaną suczkę i głaskałem po głowie. Pamiętam, jak myślałem: Nie chcę cię stracić, Tora. Potrzebuję cię.

Mama i tata adoptowali Torę w 1986 roku, około dwóch lat przed moim urodzeniem. Mama desperacko pragnęła mieć psa i tata myślał, że to dobry pomysł, więc pojechali z Glasgow do Ayrshire na południowo-zachodnim wybrzeżu Szkocji i od razu zakochali się w zabranej przez siebie małej, białej, kudłatej kuleczce. Nazwali ją Tora na cześć uprawianego przez tatę stylu karate tora-kai.

Tora była szczególnym psem, pełnym temperamentu i kochanym przez wszystkich. Moja niania, która miała alergię na psy, zakładała nawet maseczkę na twarz, aby móc cieszyć się jej towarzystwem.

Tego zadziwiającego psa od czasu do czasu wciągały nawet wiadomości. Mam stare, czarno-białe zdjęcie, jak Tora czyta lokalną gazetę.

Kiedy byłem niemowlakiem, Tora potrafiła siedzieć przy mojej kołysce tak, jakby mnie pilnowała. To było tak, jakby odgrywała rolę starszej siostry troszczącej się o malucha w rodzinie. I już od tego czasu łączące nas więzi były silne...

Teraz, patrząc, jak tata kładzie Torę zawiniętą w tartanowy koc na tylne siedzenie naszego samochodu, zapytałem:

– Czy myślisz, mamo, że ona wróci? Myślisz, że wyjdzie z tego?

– Nie wiem. Naprawdę mam taką nadzieję! – odpowiedziała mama, zaczynając odczuwać przypływ emocji. – Idź i pooglądaj telewizję, synku, a ja ugotuję obiad.

Usadawiłem się w moim ulubionym miejscu przed telewizorem. Ale gdy tylko mama wyszła do kuchni, uklęknąłem i modliłem się: „Panie Boże, proszę, przywróć Torę. Proszę, pozwól, żeby była zdrowa. Bardzo ją kocham! Amen”.

Po niecałej godzinie tata wrócił do domu bez Tory. Uśpiono ją. Pamiętam, że płakałem w przedpokoju wraz z rodzicami. Nigdy nie zapomnę swoich myśli: Gdyby Bóg tylko zechciał pomóc Torze.

Teraz, gdy moje oczy są otwarte na miłość Boga, zdaję sobie sprawę z tego, że Bóg wysłuchał moich modlitw. Tora była zdrowa. Trafiała do prawdziwego domu: poszła do nieba.

CZĘŚĆ I

# Cud modlitwy



# Potęga modlitwy

*Modlitwa nie przygotowuje nas do wykonania wielkiej pracy. Ona sama jest wielką pracą.*

— Oswald Chambers

**M**odlitwa jest definiowana jako „poważna prośba o pomoc lub wyrażanie podziękowań adresowanych do Boga lub siły wyższej”. To moment, w którym wołamy o pomoc, poszukujemy zmiany, potrzebujemy odpowiedzi lub nawet cudu. To wówczas pozwalamy wyższej od nas sile udzielić nam wsparcia albo zdajemy sobie sprawę z tego, że ta siła tkwi w nas.

Modlitwa, jak anioły, przewyższa samą religię. Wznosi nasze myśli do niebios. Łączy nas z miłością Boga.

Bóg, dla mnie, jest energią o wielu imionach – energią, która przebiega przez nas wszystkich i sprawia, że jesteśmy jednością. Mimo że wcześniej byłem związany z kościołami chrześcijańskimi i spirytualistycznymi, postrzegam Boga jako energię uniwersalną. Często będę w tej książce używał terminów „Bóg”, „wszechświat”

i „być”. Jakkolwiek nazwiesz tę energię, ona istnieje, aby cię wspierać i prowadzić przez życie.

Wszyscy w pewnych okolicznościach modliliśmy się do Boga. Jednak wielu z nas nie potrafi wytłumaczyć, co sprawiają nasze modlitwy albo gdzie nauczyliśmy się modlić. Dla mnie modlitwa jest lekarstwem metafizycznym. Pozwala mi otrzymywać najwyższe wsparcie. Jest chwilą, w której pozwalam moim aniołom prowadzić mnie; chwilą, w której Bóg zamiast mnie kieruje moim życiem.

Planując tę książkę, modliłem się do niebios o przewodnictwo. Oddając się wpływowi tej siły wyższej, położyłem się do łóżka z metafizycznym tekstem *Kurs cudów*. Od wielu lat z przerwami studiowałem psychoterapię duchową i wielokrotnie czytałem tę książkę, ale gdy zacząłem znowu ją czytać, czułem, jakby Bóg przemawiał do każdej mojej komórki. Oto, co przeczytałem:

*Modlitwa jest medium cudów. Modlitwa jest naturalną komunikacją stworzoną ze Stwórcą. Poprzez modlitwę otrzymujemy miłość, a przecież cuda wyrażają miłość.*

Na całym ciele miałem gęsią skórę, czy jak to niektórzy określają: „anielską skórę”! I to prawda:

*Modlitwa nie tylko przynosi odpowiedzi, ale także wprowadza sens spokoju, podnosi naszą czujność oraz wyraża miłość – a nie ma nic ważniejszego.*

Modlitwa zawsze odgrywała ogromną rolę w moim życiu. W wieku około czterech lat zacząłem uczęszczać do szkoły niedzielnej w kościele cioci June blisko naszego domu w Port Glasgow. Uwielbiałem tam chodzić i uczyć się o Bogu i o tym, jak bardzo

mnie kocha. Uczęszczałem również do Boys Brigade, chrześcijańskiej młodzieżowej organizacji międzywyznaniowej, która promowała posłuszeństwo, samodyscyplinę i szacunek. W obu tych klubach nasze spotkania otwierała i zamykała modlitwa. Wkrótce rozpoczynanie i kończenie dnia modlitwą stało się regularną częścią mojego życia.

Jako mały chłopiec modliłem się o zabawki, które chciałem dostać. Gdy je otrzymałem, myślałem: O, dokonałem tego, a jedyna rzecz, jaką zrobiłem, to poprosiłem Boga. Ale bywało też inaczej, gdy wydawało się, że moje modlitwy nie były wysłuchiwane – tak jak wtedy, gdy uśpiono Torę. Wierzyłem w Boga, ale po prostu Go nie rozumiałem.

Nadal korzystałem z modlitwy, aby przedstawić to, czego chcę. Kiedyś tata zabrał mnie do zoo w Edynburgu i pierwszy raz poszliśmy do mojej ulubionej restauracji fast food. Była tam studzienka życzeń i tata dał mi kilka drobniaków, abym je wrzucił i wypowiedział życzenia. Gdy rzucałem po kolei każdą monetę do studzienki, mówiłem w myślach: Proszę, Boże, niech to będzie dobry dzień i daj mi mnóstwo zabawek! Wiem, że to samolubne, ale miałem wówczas około sześciu lat. I okazało się, że był to zdumiewający dzień i tata faktycznie kupił mi mnóstwo zabawek, łącznie z nadmuchiwany słoniem, którego uwielbiałem.

Po latach zdałem sobie sprawę z prawdziwej potęgi modlitwy. Modlitwa potrafi ruszyć góry. Odkryłem również, że jest ona zadziwiający sposób wyrażania wdzięczności.

Gdy pracowałem prywatnie z klientami i z publicznością, zalecałem im modlitwę, a rezultaty całkiem często były wręcz zdumiewające. Przytoczę jeden przykład, gdy ostatnio prowadziłem sesję odczytywania aniołów uroczej pani o imieniu Violet. Wiedziałem o niej tylko to, że przyjechała z Fife i jest po pięćdziesiątce. Tak jak to zwykle robię, poinstruowałem ją, aby nie udzielała

żadnych odpowiedzi i aby nie podpowiadała. Potem, poprzez modlitwę, nawiązałem łączność z jej aniołami i ukochanymi osobami po drugiej stronie.

Gdy sesja już rozwinęła się, jej anioły powiedziały mi, że miała złe sny, przez które budziła się w nocy. Były spowodowane negatywnym oddziaływaniem innych osób. Ludzie przychodzili do niej po pomoc i nie zawsze psychicznie chroniła się przed nimi, dlatego otaczająca ją energia zamieniła się w koszmary nocne.

Violet przyznała, że budzi się w nocy. Zasugerowałem jej kilka modlitw do aniołów, które mogłaby zmówić, i powiedziałem, aby skontaktowała się ze mną za kilka tygodni, żeby poinformować mnie, co u niej słychać. Oto kopia wiadomości, którą mi przysłała:

*Kyle, dałeś mi modlitwę do anioła, którą miałam od-  
mawiać w nocy. Korzystam z niej co noc. Już nie budzę  
się między czwartą a piątą nad ranem. Śpię jak suseł...  
Nie spałam tak dobrze od lat... Jeszcze raz dziękuję!*

Potęga modlitwy może być naprawdę zdumiewająca, ale w swój naturalny sposób: ponieważ nawiązujemy łączność z niebiosami, prowokujemy pojawienie się zmian, a nawet cudów.

Zatrzymaj się więc na chwilę i pomyśl. Gdy ostatnio klęczałeś i modliłeś się o wsparcie, czy to zadziało? Czy kiedykolwiek twoja modlitwa została wysłuchana? Czy jakaś sytuacja została cudownie rozwiązana po twoim wołaniu do niebios o pomoc? A co się działo, gdy modlitwa nie została wysłuchana? Jak myślisz, dlaczego tak się stało?

Wszystkie te sprawy staną się ważne, gdy będziemy dalej zagłębiać się w modlitwie i w świecie aniołów.

Teraz po prostu zrób kilka głębokich oddechów i powiedz do siebie:

*Dziękuję wam, anioły, że przypominacie mi o swojej  
obecności!*

Czy będą ci przypominały? Zanotuj sobie wszelkie znaki, które otrzymasz od nich w ciągu następnych kilku dni. Mogą one pojawić się jako rozmowa, muzyka, pióra w przypadkowych miejscach, sny lub nawet wizyta twojego anioła stróża! Miej umysł i oczy szeroko otwarte...

## **Przypomnienie z nieba**

Aby podać ci przykład, w jaki sposób anioły przypominają o swojej niebiańskiej obecności, opiszę to, co mi się niedawno przydarzyło.

Byłem w Londynie w sprawach biznesowych i zdecydowałem się przedłużyć moją podróż o kilka dni, abym mógł spotkać się jeszcze z kilkoma przyjaciółmi. Jednego z nich, Jonny'ego, znałem od czasu, gdy byliśmy nastolatkami. Jest prawie cztery lata młodszy ode mnie, ale nasze zainteresowania muzyczne zbliżyły nas i gdy już nawiązaliśmy ze sobą braterską więź, byliśmy znani z tego, że wpadamy w tarapaty (nic poważnego) i posuwamy się zbyt daleko w robieniu kawałów.

Teraz przemieszczaliśmy się na górę dużego czerwonego autobusu, który miał nas zabrać do National History Museum. W autobusie była tylko garstka ludzi, więc usiedliśmy naprzeciw siebie na sąsiednich miejscach tak, że każdy miał dla siebie podwójne siedzenie. Śmiałyśmy się z tego, jak to sprawy pozmieniały się i jacy jesteśmy dorośli.

– Zawsze mówiłeś mi, że będę mieszkał w Londynie, zanim skończę 21 lat! – powiedział Jonny. – I oto jedziemy sobie tutaj razem autobusem! – Przerwał na chwilę. – Wiesz... – ciągnął dalej – naprawdę wierzę w anioły. To zdumiewające, jak mogą nam pomóc.

– Tak – odpowiedziałem. – To naprawdę zdumiewające, jak wielki wpływ mają na moje życie. Mówię do nich przy każdej sposobności, modlę się do nich codziennie i po prostu kocham te znaki, które mi wysyłają! Dlaczego nie podziękować im za przypominanie teraz o swojej obecności i zobaczyć, jakie znaki nam dzisiaj dadzą?

Obaj mówiliśmy w duchu do swoich aniołów i dziękowaliśmy im za przypominanie nam o swojej obecności i wysyłaniu nam znaków.

Temat naszej rozmowy zmieniał się co chwila, podczas gdy autobus przejeżdżał ulicami miasta. I wtedy stała się najdziwniejsza rzecz. Podeszła do nas kobieta w bardzo podeszłym wieku, ubrana na czarno, niosąc dość dużą torbę, i usiadła między nami, tuż obok Jonny'ego. Dokoła nas było tak wiele pustych miejsc, więc wydawało się dziwne, że wybrała akurat to siedzenie.

Jonny i ja spojrzeliśmy po sobie i mój kumpel po prostu wzruszył ramionami, po czym uśmiechnął się uprzejmie.

– Dzień dobry – odezwałem się do tej pani. – Czy zechciałaby pani zamienić się miejscami, aby mieć całe siedzenie dla siebie? Chodzi o to, że on i ja – wskazałem na Jonny'ego – jesteśmy razem, a w ten sposób będzie pani miała więcej miejsca.

– W porządku, to świetnie! – odpowiedziała z europejskim akcentem, którego nie potrafiłem rozpoznać, i spojrzała na mnie swoimi przenikliwymi niebieskimi oczami.

Wstałem, pozwoliłem jej zająć moje miejsce, potem usiadłem obok przyjaciela.

– Och! – wydała z siebie odgłos.

Gdy spojrzeliśmy na nią, otworzyła dłonie i ukazał się motyl.

– Co ja z nim zrobię? – zapytała.

– Niech mi go pani da. Wyrzucę go za okno – powiedziałem.

– Proszę go nie zabijać! On musi żyć! – odezwała się.

Wziąłem motyla i uwolniłem go przez otwarte okno autobusu. Spojrzałem na staruszkę, mówiąc:

– Nie mógłbym go zabić. Jestem wegetarianinem, cha, cha!

– A ja weganą – odparła.

Wydawała się interesującą kobietą.

– Więc, gdzie pani dzisiaj wysiada? – zagadnąłem. – My jedziemy do muzeum minerałów obejrzyć kryształy i skały. Ale się cieszę!

– Jadę do parku posiedzieć wśród drzew i zaczerpnąć trochę prawdziwego tlenu – odparła. – Robię to codziennie, bo powietrze w centrum miasta nie jest takie samo. Potem idę do kościoła się pomodlić. To bardzo ważne, żeby wierzyć w Boga i Jego anioły. Musisz wiedzieć, że są z tobą! Przez wiele lat straciłam wiarę i czułam się zagubiona. Teraz ją odzyskałam. Wiem, że jest ważniejsza niż cokolwiek innego.

Jonny i ja z otwartymi ustami spojrzeliśmy na siebie. To było nasze przypomnienie od aniołów!

Czy to oni zainspirowali tę kobietę, aby usiadła przy nas? Czy była posłańcem z nieba? Przez cały dzień nie mogliśmy przestać o tym myśleć.

Po naszej wizycie w muzeum poszliśmy na zakupy, po czym ruszyliśmy w drogę powrotną do domu kompletnie zatłoczonym autobusem. Wcisnęliśmy się na schody na parterze i staliśmy tam, trzymając się poręczy przez trzy lub cztery przystanki aż do momentu, gdy z górnego pokładu wysiadło co najmniej 20 osób i wówczas mogliśmy znaleźć dwa sąsiadujące ze sobą siedzenia wzdłuż przejścia.

Właśnie planowaliśmy, co kupić z chińskiej kuchni do domu, gdy ktoś poklepał mnie po ramieniu.

– To niemożliwe, to niemożliwe, to niemożliwe! – powtarzał Jonny na cały głos.

Kobieta, którą spotkaliśmy rano, siedziała bezpośrednio za nami. Spojrzała na nas obu i po prostu się odezwała:

– W życiu nie ma koincydencji, istnieje tylko Bogoincydencja!

Potem wcisnęła przycisk zatrzymujący autobus na przystanku i zeszła na dół.

Pamiętam, jak patrzyłem przez okno odjeżdżającego autobusu na naszą nową przyjaciółkę, a ona podniosła wzrok i pomachała nam dłonią.

Z pewnością anioły przysłały nam tę kobietę. Poprzez zsynchronizowane i perfekcyjne zgranie serii wydarzeń przypomniały nam o swojej obecności.

## 2

# Modlenie się do aniołów

*Powinniśmy modlić się do aniołów,  
ponieważ są nam dane jako stróże.*

— św. Ambroży

**A**nioły zawsze są z nami. Nasz anioł stróż jest z nami od dnia narodzin i pozostanie z nami, aż powrócimy do nieba. Te boskie istoty patrzą na nas oczami bezwarunkowej miłości. Żadnych sądów, żadnych oczekiwań – jedyne co w nas widzą, to potencjał do stworzenia wspaniałego życia.

Wzmianki o aniołach są w każdej głównej religii abrahamowej (chrześcijaństwie, judaizmie i islamie), ale te bezpostaciowe istoty duchowe występują również w większości innych systemów wiary, aczkolwiek pod innymi nazwami. Buddyzm i hinduizm mówi o „dewach”, które potrafią szybko przemieszczać się w powietrzu oraz są widziane i słyszane jedynie przez ludzi o mocach pozazmysłowych. W japońskiej religii shinto boskie stworzenia określane jako „kami” mają wiele podobieństw do aniołów. Wiele tradycji rodowitych Amerykanów mówi o „gwiazdnych przodkach” i „ludziach nieba”.

## **Ujrzenie aniołów**

Anioły nie tylko przypominają nam o swojej obecności, ale także ukazują się nam. Jedną z najbardziej fascynujących rzeczy, których się o nich nauczyłem, jest to, iż zawsze robią to w zrozumiałym dla nas sposób. Dlatego niektórzy widzą anioły w tradycyjnej postaci ze skrzydłami, podczas gdy inni – jako wydłużone sylwetki ludzkie otoczone jasnym światłem lub nawet po prostu jako kule energii.

Jakakolwiek jest ich forma, przyjdą do nas w taki sposób, abyśmy czuli się nieskrępowani i kochani. Kiedy myślę o aniołach lub zapraszam je, aby się zbliżyły, w moim umyśle pojawia się ich obraz. Rzadko fizycznie je widzę, ale w większości jest to tak, że ukazują się przede mną lub przed klientem, z którym w danym momencie pracuję. Zwykle wyglądają podobnie do celebrytów lub osób publicznych. Dzieje się tak, aby ludzie mogli nawiązać do ich wyglądu. Na przykład, mój anioł stróż Kamael wygląda jak prezydent Obama (widziałem go fizycznie przy kilku okazjach), natomiast moja mama widzi swojego anioła stróża jako Oliviera Cromwella. To fascynujące, co anioły robią, abyśmy mogli je rozpoznać!

Nie martw się, jeśli fizycznie nie widzisz aniołów; po prostu wyobraź je sobie, a one poprowadzą twoje myśli w ich kierunku...

## **Anioły są przyjaciółmi!**

Poprzez wieloletnią pracę z tymi fenomenalnymi stworzeniami stały się one moimi przyjaciółmi. Cieszę się z ich towarzystwa.

Nasz anioł stróż jest perfekcyjnym przyjacielem, który wspiera nas, gdy mamy problemy; słucha, gdy mamy potrzebę rozmowy lub towarzyszy nam w tańcu w rytmie naszej ulubionej piosenki. Kiedy pracowałem jako DJ, nigdy nie byłem zaskoczony, widząc

również tańczące anioły. Są one radosnymi stworzeniami; nie kochają niczego bardziej niż bawić się z nami!

## **Oblicza bożej miłości**

Anioły postępują zgodnie z jedną zasadą: miłości. Są stworzeniami bożej miłości i nie pragną dla nas niczego innego poza znalezieniem spokoju i szczęścia. Potrafią tylko nam pomagać, jednakże wyłącznie wtedy, gdy im na to pozwolimy.

Jednym z najwspanialszych otrzymanych przez nas darów jest wolna wola. Wszystko w życiu jest wyborem – dokąd pójść, co zrobić, jak reagować, jak współdziałać, jak prosić niebios o pomoc... Większość z nas próbuje walczyć z problemami na własną rękę, ale gdy zaprosimy anioły do naszego życia, to pozwolimy im zdjąć z nas brzemię trosk i poprowadzić nas do miejsca, gdzie pocujemy się bezpieczni.

*Modlitwa to ten moment, w którym pozwalamy niebiosom wspierać nasze wysiłki.*

Istotną sprawą jest wzmianka o tym, że celem tej książki nie jest zachęcanie do wielbienia aniołów ponad Boga. Ale z tego powodu, że Bóg jest Stwórcą – są one obliczami bożej miłości. Pracując z nimi, łącząc się z ich energią, zbliżamy się do Boga.

Bóg jest uniwersalny, to energia działająca ponad podziałami ze względu na płeć, stan cywilny czy wyznanie wiary. Bóg jest w łączności z każdym żywym stworzeniem. Bóg jest wszechświatem, niebem, ziemią, krwią, która płynie w naszych żyłach. Bóg jest wszędzie. Jedną z moich ulubionych osób na ziemi, wielbny Run\*, mówię „Bóg jest miłością” i absolutnie ma rację.

---

\* Pastor Rev Run (od ang. reverend: wielbny) jest jednym z założycieli amerykańskiej grupy hip-hopowej Run-D.M.C i gwiazdą reality-show (przyp. red.).

Weź głęboki oddech i poczuj obecność twojego Stwórcy, mówiąc:

*Bóg jest miłością.*

*Ja jestem miłością.*

*My jesteśmy miłością.*

Cała ta miłość oznacza, że wszechświat chce, abyśmy byli wspierani. Pragnie, abyśmy żyli w dostatku, ponieważ on sam jest w dostatku; pragnie, abyśmy byli kochani, ponieważ on sam jest kochany. Istnieje dla nas nieograniczona energia i wsparcie. Kiedy modlimy się o pomoc, nie pozbawiamy pomocy innych – wystarczy dla każdego.

*„Wystarczy dla każdego” to jedna z moich ulubionych afirmacji.*

Tak wielu ludzi nie chce modlić się o pomoc albo sądzi, że ich sytuacja jest zbyt trywialna dla aniołów, żeby je kłopotać. Pamiętaj proszę, że twoje szczęście nie jest trywialne ani też nie jest „nieduchowe”. Rozwój duchowy to tworzenie nieba na ziemi – tworzenie błogości, obfitości, spójności, bezpieczeństwa i miłości. Anioły mogą nam w tym pomóc. One chcą nam pomóc.

## **Łączność z aniołami**

Jeżeli nigdy przedtem nie pracowałeś z aniołami, podpowiem ci kilka różnych sposobów zwracania się do nich.

Mówię do aniołów jakby z pozycji siły, a wołanie ich z użyciem ogólnego określenia „anioły” jest absolutnie doskonałe, ponieważ anioł jest prawie do wszystkiego, co możesz sobie wyobra-

zić i jest istotą najbardziej pasującą do twojej sytuacji, w której potrzebujesz pomocy. Inny sposób to przemawianie bezpośrednio do swojego anioła stróża. Wielu moich przyjaciół, podążających ścieżką wiary katolickiej, było zachęcanych do tego już od dzieciństwa.

W tym celu nie potrzebujesz żadnych formalnych zwrotów – możesz po prostu zachowywać się tak, jakby w pokoju był twój najlepszy przyjaciel. Gdy mówię do mojego anioła stróża, po prostu zwyczajnie gawędzę. Musisz jedynie wiedzieć, że twój anioł stróż tam jest i chętnie cię wysłucha, bez żadnych osądów!

Oczywiście miło jest mieć formalną lub specjalną modlitwę, aby okazać swój szacunek do wszechświata i jego wytworów, a tradycyjna katolicka modlitwa do anioła stróża jest wprost piękna. Krótka, uroczą i łatwa do zapamiętania. Nie potrafię się oprzeć, aby jej tu nie przytoczyć:

*Aniele boży, stróżu mój,  
Ty zawsze przy mnie stój.  
Rano, wieczór, we dnie, w nocy  
bądź mi zawsze do pomocy.  
Broń mnie od wszelkiego złego  
i doprowadź do żywota wiecznego.  
Amen.*

## **Rodzaje aniołów**

Możesz również wzywać ściśle określonego anioła. Istnieje hierarchia aniołów, która jest podobna do rankingu miejsc pracy w korporacji (patrz: str. 73) i różne anioły w różny sposób służą nam i naszej planecie.



SPODOBAŁ CI SIĘ FRAGMENT  
KTÓRY PRZECZYTAŁEŚ?

Zamów książkę

# Modlitwy do aniołów

w [księgarni Illuminatio](#)



SPRAWDŹ PEŁNĄ OFERTĘ WYDAWNICTWA NA

[www.illuminatio.pl](http://www.illuminatio.pl)



Bądź na bieżąco i śledź nasze  
wydawnictwo na **Facebooku**:

[www.facebook.com/illuminatiopl](http://www.facebook.com/illuminatiopl)

Książki wydawnictwa Illuminatio  
znajdziesz również w **Magicznej Galerii**

[www.CzaryMary.pl](http://www.CzaryMary.pl)